

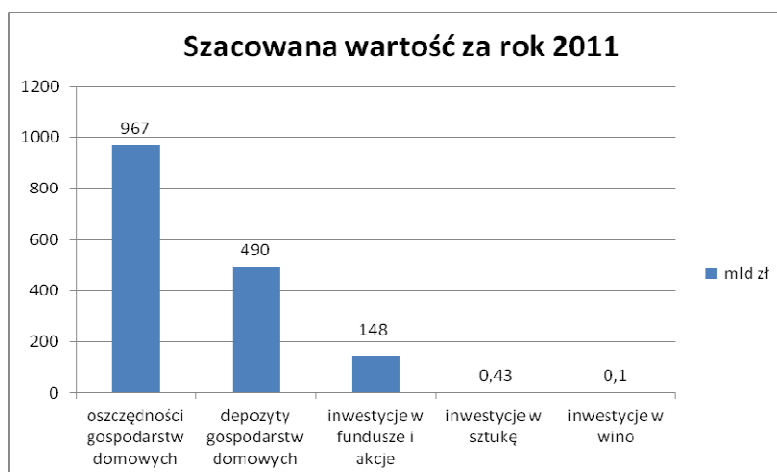
Warszawa, 21 marca 2012 r.

## Inwestycje alternatywne - sztuka zarabiania

Warszawa, 21.03.2012 r. - Polski rynek sztuki dopiero kształtuje swoje oblicze i w najbliższych latach czeka go dynamiczny rozwój - na świecie sprzedaż sztuki i antyków rosła w niektórych latach nawet o 50% rocznie. Dla inwestorów oznacza to szansę na atrakcyjne zyski i satysfakcję z obcowania z pięknem.

W ciągu ostatnich ośmiu lat wartość obrazu Marii Jaremy „Postacie” wzrosła o 6 000% (z 4500 zł do 270 000 zł) i nie jest to wyjątek. Wartość obrazu Jana Lebensteina „Figura osiowa nr 77” w ciągu siedmiu lat wzrosła ośmiokrotnie. Obrazy takich artystów jak Kazimierz Mikulski, Adam Marczyński czy Wojciech Fangor zyskiwały na wartości ponad 40% rocznie. Inwestycja w sztukę jest bez wątpienia efektywnym sposobem pomnażania kapitału.

Tymczasem Polacy rzadko decydują się na inwestycje alternatywne. W ubiegłym roku suma oszczędności gospodarstw domowych wyniosła 967 mld zł, podczas gdy rynek inwestycji w sztukę osiągnął wartość zaledwie 430 mln.



### Świat docenia to co piękne

Światowy rynek sztuki osiągnął w 2010 roku wartość 9,4 mld USD. Na świecie inwestorzy płacą ogromne sumy za wybrane dzieła sztuki. Ten rodzaj inwestycji wiąże się z prestiżem i jest czymś więcej niż lokatą kapitału - otwiera dostęp do ekskluzywnego kręgu koneserów i mecenasów sztuki. Na świecie tak zwane *passion investment*, czyli inwestycje połączone z hobby, stanowią ok.15% portfela zamożnych klientów. Inwestycje alternatywne - w sztukę, w dzieła określonego artysty czy w wina są nie tylko narzędziem dywersyfikacji portfela. Ich posiadaczom dają radość obcowania z pięknymi obiektami i pozwalają przekazać potomnym coś więcej niż pieniądze.

### Polscy milionerzy wolą akcje niż obrazy

Według ekspertów DESA Unicum wartość polskiego rynku sztuki to 430 mln złotych. By zorientować się w skali zjawiska wystarczy powiedzieć, że wartość aktywów tylko 2000 klientów Bankowości Prywatnej Banku Millennium jest 12 razy większa od wartości całego rodzimego rynku sztuki. Z perspektywy inwestorów słabo rozwinięty rynek może oznaczać, że w dłuższej perspektywie ceny obiektów będą rosły. Dziś największym zainteresowaniem cieszą się dzieła już

uznanych twórców - rekordowe kwoty płacono za prace najbardziej znanych malarzy: Wyspiańskiego, Kantora czy Chelmońskiego, którego „Próbę czwórki” wylicytowano za ponad 1,5 miliona złotych. Od 2009 roku rośnie zainteresowanie Sztuką Młodą, a w ostatnich latach inwestorzy mogli najwięcej zyskać na sztuce współczesnej - klasykach XX wieku. Przykładowo obrazy Wojciecha Fangora kupowane w latach 90. zyskały na wartości ponad 800%. Należy przy tym pamiętać, że rynek sztuki to nie tylko obrazy, lecz również rysunki, grafiki, rzeźba, biżuteria i antyki.

Rodzaj aukcji	Średnia cena za obiekt w 2011 r.	Średnia cena za obiekt w 2010 r.
<b>Aukcje Dzieł Sztuki</b> (sztuka dawna)	27 846,78 zł	16 552,99 zł
<b>Aukcje Sztuki Współczesnej</b> (sztuka po 1945 roku)	16 742,01 zł	12 444,23 zł
<b>Aukcja Biżuterii*</b> (sztuka dawna)	11 592,00 zł	
<b>Aukcje Prac na Papierze</b> (sztuka dawna i współczesna)	4 891,33 zł	4 157,52 zł
<b>Aukcje Młodej Sztuki</b> (sztuka najnowsza)	1 544,54 zł	1 305,33 zł
<b>Aukcje Plakatu*</b> (sztuka dawna i współczesna)	1 146,22 zł	

\*Aukcje organizowane od 2011 roku

Źródło: dane własne DESY Unicum

### Jak zyskać inwestując alternatywnie?

Ocena wartości dzieła sztuki, a także potencjału jego wzrostu, wymaga często pomocy eksperta. Czynniki wpływające na wzrost ceny to między innymi dostępność dzieł danego twórcy na rynku, rozpoznawalność wykraczająca poza granice kraju, obecność w znanych kolekcjach i ocena krytyków. Nie bez znaczenia bywa też popularność medialna artysty. Rynek sztuki rządzi się zupełnie innymi prawami niż choćby giełda - płynność inwestycji może być ograniczona, stąd nie powinna ona przekraczać kilku - kilkunastu procent portfela.

- *Wciąż największym zainteresowaniem inwestorów cieszy się malarstwo - w roku 2011 stanowiło 86,5% wartości obrotu aukcyjnego. Choć 65% wartości sprzedaży stanowiła sztuka dawna, to pod względem liczby obiektów, które zmieniły w roku 2011 właściciela, dominuje sztuka najnowsza i współczesna. We wszystkich segmentach rokowania dla rozwoju rynku sztuki są dobre - mówi Juliusz Windorbski, prezes zarządu domu aukcyjnego z DESA Unicum.*

Obecnie rynek sztuki rośnie, a jego potencjał szacowany jest na 2 miliardy złotych (wg badań KPMG, Capgemini i Merrill Lynch). Polscy inwestorzy mogą z tego korzystać - prawdopodobieństwo, że dobre decyzje podjęte dziś, zaprocentują w nieodległej przyszłości jest spore. Interesujące dzieła o wartości inwestycyjnej można nabyć już za kilkaset złotych. Przykładowo rysunki Jacka Malczewskiego można już kupić za 2 000 złotych. Ponadto w Polsce, szczególnie wśród najzamożniejszych osób, rośnie zainteresowanie prywatną sprzedażą - domy aukcyjne na zlecenie poszukują wówczas dzieł sztuki w prywatnych kolekcjach, zagranicznych galeriach oraz na aukcjach na całym świecie.

### Art banking - rozwiązanie dla milionerów

Bez wątpienia inwestycje alternatywne są ciekawą propozycją dla osób o znacznym majątku, liczonym w milionach złotych. Nabywanie dzieł sztuki może być sposobem na dywersyfikację portfela jak również realizacją kolekcjonerskiej pasji. By czuć się bezpiecznie, inwestycja w sztukę - niezależnie czy mówimy o obrazach, biżuterii czy antykach nie powinna przekraczać kilku procent portfela indywidualnego inwestora. - *Art banking jako forma lokowania kapitału jest na naszym rynku stosunkowo młoda, więc nieprzypadkowo właśnie teraz zdecydowaliśmy się włączyć go do oferty Bankowości Prywatnej Millennium. Chcemy zapewnić klientom dostęp do szerokiego katalogu rozwiązań inwestycyjnych, odpowiadając jednocześnie na wzrost ich zainteresowania sztuką. Współpraca z renomowanym partnerem, jakim jest DESA Unicum, sprawia, że możemy zaproponować klientom dostęp do obiektów z całego świata, a także do wiedzy, pozwalającej łączyć przyjemność, jaką daje zakup pięknych przedmiotów, z zyskowną inwestycją - mówi Agnieszka Dojlidko, dyrektor Bankowości Prywatnej Millennium.*



Klienci Bankowości Prywatnej Millennium zainteresowani inwestowaniem w sztukę mogą korzystać z fachowej opieki przedstawicieli najstarszego domu aukcyjnego w Polsce. - *O Klientów zainteresowanych tą formą inwestowania staramy się dbać w szczególny sposób, zapraszając na aukcje organizowane przez naszego partnera, dedykowane tylko naszym klientom, zamknięte wernisaże i spotkania z artystami. W najbliższym czasie planujemy wernisaż wystawy będącej przeglądem twórczości Stasysa Eidrigeviciusa - międzynarodowej sławy artysty pochodzenia litewskiego, malarza, plakacisty, twórcy ekslibrisów, rysunków i ilustracji książkowych* - zapewnia Agnieszka Dojlidko, dyrektor Bankowości Prywatnej Millennium.

